

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI ODCINA SIĘ OD "BIUROKRATYCZNYCH OPINII" W SPRAWIE NADGODZIN

"Komendant Główny Policji zapewnia wszystkich Policjantów, że pieniądze na wypłatę nadgodzin są zabezpieczone (...)" - pisze w oświadczeniu insp. Mariusz Ciarka, rzecznik prasowy szefa policji. Jak dodaje, "wypłata uposażenia nie jest zagrożona a biurokratyczne opinie oderwane od rzeczywistości wprowadzają jedynie w błąd środowisko policyjne". Od sprawy odcina się też MSWiA i przekonuje, że w budżecie na 2020 rok są zapisane środki na pokrycie płatności za nadgodziny. Zdecydowane reakcje KGP i MSWiA związane są z ujawnionym pismem w sprawie policyjnych nadgodzin, jakie "w teren" rozesłał 21 października dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP, insp. Jarosław Siekierski.

"Komendant Główny Policji zapewnia wszystkich Policjantów, że pieniądze na wypłatę nadgodzin są zabezpieczone i w określonym przepisami okresie rozliczeniowym będą wypłacane, również za okres kiedy weszły w życie zapisy ustawy o odpłatności za nadgodziny w 2019 roku" - czytamy w oświadczeniu rzecznika prasowego Komendanta Głównego Policji, wydanym parę godzin po medialnych publikacjach, opisujących wytyczne KGP dotyczące rozliczania policyjnych nadgodzin. Jak przekonuje rzecznik, "Komendant Główny Policji zawsze na pierwszym miejscu stawia dobro policjantów i ich rodzin". Co więcej, dodaje, że "wypłata uposażenia nie jest zagrożona a biurokratyczne opinie oderwane od rzeczywistości wprowadzają jedynie w błąd środowisko policyjne".

Całą sprawę komentuje też MSWiA. Resort przekonuje, że "w budżecie państwa na 2020 rok zostały zabezpieczone środki finansowe w pełnej wymaganej wysokości za nadgodziny, które wypracowali funkcjonariusze od 1 lipca br.". Ministerstwo podkreśla również, że zgodnie z przepisami obowiązują półroczne okresy rozliczeniowe, co oznacza, że po ich zakończeniu funkcjonariusz sam zdecyduje czy za wypracowane nadgodziny będzie chciał otrzymać dni wolne czy pieniądze. Wypłaty za II półrocze br. nastąpią w I kwartale 2020 r.

Czytaj też: [Status quo to za mało. Kamiński walczy o superministerstwo](#)

MSWiA przypomina też, że w przyszłorocznym budżecie zabezpieczone zostały również środki na podwyżkę uposażeń, którą mundurowi powinni otrzymać 1 stycznia 2020 roku.

Oznacza to, że w projekcie budżetu na rok 2020 zabezpieczone zostały środki na sfinansowanie zapisów realizacji porozumienia

podpisanego 8 listopada 2018 r. pomiędzy Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji a stroną społeczną reprezentującą funkcjonariuszy służb podległych MSWiA.

fragment oświadczenia MSWiA

"Biurokratyczna" samowolka?

Wszystko wskazywałoby na to, że ujawnione pismo z wytycznymi, zgodnie z którymi to przełożeni funkcjonariuszy byliby odpowiedzialni m.in. za odgórne wskazywanie swoim podwładnym w jakie dni zostanie im udzielony czas wolny w zamian za dodatkowe godziny pracy, powstać miało bez wiedzy zarówno szefa KGP, jak i aprobaty MSWiA. Warto też przypomnieć, że zgodnie z wytycznymi, "przełożeni" mieli też pilnować, by sytuacji w których za nadgodziny trzeba by zapłacić, było jak najmniej.

Dopuszczenie do powstania nadgodzin w większym wymiarze niż 8 godzin w tygodniu może stanowić podstawę do pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariusza Policji, ale - jeśli przełoży się to na wydatkowanie środków publicznych - także odpowiedzialności według przepisów o naruszenie dyscypliny finansów publicznych (...).

fragment pisma KGP w sprawie nadgodzin

Na pismo błyskawicznie zareagowali policyjni związkowcy, którzy stanowczo domagali się od szefa Policji wyjaśnień. Z informacji jakie niedługo po upublicznieniu dokumentu przekazał RMF FM rzecznik prasowy KGP wynika, że wytyczne zawarte w piśmie nie są stanowiskiem Komendanta Głównego Policji. Co więcej szef Policji miał w ogóle nie wiedzieć o jego istnieniu. Jak poinformował insp. Mariusz Ciarka, gen. insp. Jarosław Szymczyk "polecił wycofać to pismo".

Czytaj też: ["Solidarność" wyciąga pomocną dłoń. Pomoże założyć związek](#)

Przewodniczący NSZZ Policjantów, Rafał Jankowski, zdementował też pojawiające się informacje o tym, że mundurowi szykują kolejny protest. "NSZZ Policjantów nie planuje akcji protestacyjnej dopóki zapisy porozumienia z 8 listopada 2018 roku będą realizowane" – podkreślił Jankowski.